

Wyrok z dnia 10 września 1999 r.

II UKN 95/99

Kwestionowanie w apelacji ustaleń faktycznych nie jest równoznaczne ze złożeniem wniosków dowodowych.

Przewodniczący: SSN Maria Tyszel, Sędziowie SN: Teresa Romer (sprawozdawca), Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 10 września 1999 r. sprawy z wniosku Lecha S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w L. o wcześniejszą emeryturę, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 23 września 1998 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Decyzją z dnia 10 lipca 1997 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w L. odmówił Lechowi S. prawa do wcześniejszej emerytury, ponieważ nie udowodnił 40-letniego okresu zatrudnienia.

Wnioskodawca odwołał się od powyższej decyzji do Sądu Wojewódzkiego. W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 7 maja 1998 r. Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu oddalił odwołanie wnioskodawcy. Sąd ten nie uznał pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym jego rodziców w okresie od 18 czerwca 1956 r. do 31 września 1958 r. i stwierdził, iż wnioskodawca nie posiada wymaganego 40-letniego okresu zatrudnienia niezbędnego dla przyznania wcześniejszej emerytury.

Wnioskodawca w apelacji wniósł o zmianę wyroku Sądu Wojewódzkiego i uznanie jego zatrudnienia w gospodarstwie rolnym rodziców od 18 czerwca 1956 r. do 31 września 1958 r.

Wyrokiem z dnia 23 września 1998 r. Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu, oddalił apelację. Sąd ten podzielił stanowisko Sądu Wojewódzkiego co do tego, że wnioskodawca nie udowodnił okresu zatrudnienia wymaganego do przyznania wcześniejszej emerytury.

Lech S. złożył od powyższego wyroku kasację, w której zarzucił naruszenie przepisów postępowania art. 328 § 2, art. 381, art. 217 § 2, art. 391, art. 385, art. 233 § 1 KPC, które miało istotny wpływ na wynik sprawy i wniósł o uchylenie tego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Wojewódzkiego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu. W kasacji podkreślono, że Sąd Apelacyjny nie oparł się tylko na wynikach postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd pierwszej instancji, ale sam przeprowadził postępowanie dowodowe przesłuchując wnioskodawcę. Zdaniem wnoszącego kasację, w tych okolicznościach Sąd drugiej instancji powinien dokonać całościowej analizy zebranego przez siebie i przez Sąd pierwszej instancji materiału dowodowego ze wszystkimi konsekwencjami wynikającymi z art. 328 § 2 KPC. Wnoszący kasację uważa, że w tej sytuacji Sąd Apelacyjny powinien wskazać przyczyny, dla których odmówił wiary zeznaniom świadków Krzysztofa S. i Lubomiry Ź. złożonym w drodze pomocy sądowej w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Kasacja zarzuciła także, że Sąd Apelacyjny nie ustosunkował się do wszystkich zarzutów zawartych w apelacji. Nie przeprowadził między innymi dodatkowych dowodów mimo zawartego w apelacji wniosku. Zdaniem wnoszącego kasację wydanie zaskarżonego orzeczenia bez przeprowadzenia dowodu z przesłuchania świadka Stanisława M., stanowi naruszenie art. 217 § 2 KPC w związku z art. 391 KPC i art. 385 KPC. Zdaniem wnoszącego kasację nieprawidłowa ocena materiału dowodowego wynika z błędnego przekonania Sądu, że nauka w liceum ogólnokształcącym oraz w zaocznym studium ekonomicznym uniemożliwiła wnioskodawcy pracę w gospodarstwie rolnym. Kasacja w dalszych wywodach sprowadzała się do polemiki z ustaleniami Sądu, które w ocenie wnoszącego kasację doprowadziły ten Sąd do wadliwych ustaleń.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Wbrew wywodom kasacji Sąd Apelacyjny nie dopuścił się naruszenia przytoczonych w niej przepisów postępowania w sposób, który mógł mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 393 § 1 pkt 2 KPC). W obszernych motywach swego stanowiska

Sąd Apelacyjny wyjaśnił, na czym polega pojęcie świadczenia pracy i w tym kontekście świadczenie stałej pracy w gospodarstwie rolnym – w rozumieniu art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 104, poz. 450 ze zm.). Sąd ten, powołując się na ustalenia Sądu pierwszej instancji stwierdził, po rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, w tym obszaru gospodarstwa rolnego, które składało się z dwóch działek przydomowych o łącznej powierzchni 1220 m², na których rodzice wnioskodawcy uprawiali różne rośliny oraz działek o ogólnej powierzchni 0,562 ha, które znajdowały się w odległości około 0,5 km od miejsca zamieszkania rodziców wnioskodawcy oraz tego, że w spornym okresie wnioskodawca uczył się najpierw w liceum ogólnokształcącym, a następnie w studium ekonomicznym, że nie mógł on świadczyć pracy w rozumieniu art. 5 ust. 3 wspomnianej ustawy.

Sąd Apelacyjny odniósł się także w uzasadnieniu wyroku do wyjaśnień jakie wnioskodawca złożył na rozprawie przed tym Sądem. Z treści protokołu rozprawy nie wynika aby, wbrew twierdzeniom kasacji, Sąd ten przeprowadził formalny dowód z przesłuchania stron. Sąd ograniczył się jedynie do informacyjnego przesłuchania wnioskodawcy i dał temu wyraz w uzasadnieniu.

W konsekwencji brak jest podstaw do przyjęcia, że Sąd Apelacyjny naruszył w zaskarżonym wyroku art. 328 § 2 KPC i to w stopniu mającym istotny wpływ na wynik sprawy. Wbrew twierdzeniom kasacji, uznanie przez Sąd Apelacyjny, za prawidłowe ustaleń Sądu pierwszej instancji, nie zobowiązuje tego Sądu do dokonywania tych ustaleń na nowo. Sama krytyka ustaleń Sądu pierwszej instancji zawarta w apelacji nie może być uważana za wniosek o dopuszczenie dowodu. Nie można także podzielić zarzutu o niedopuszczeniu przez Sąd Apelacyjny dowodu z zeznań świadka Stanisława M., powołanego w postępowaniu przed Sądem Wojewódzkim, a przez ten Sąd nie przesłuchanego. Oświadczenie świadka M. dotyczy uznawanej przez Sądy obu instancji okoliczności, że działki przydzielone rodzicom wnioskodawcy odpowiadały pojęciu gospodarstwa rolnego. Równie bezpodstawny jest zarzut, że Sąd Apelacyjny nie uwzględnił dowodów wskazujących na uczęszczanie wnioskodawcy do liceum oraz na roczne studium podyplomowe, skoro te okoliczności były bezsporne. Sama polemika z wynikami postępowania dowodowego i oceną dokonaną przez Sądy orzekające na podstawie art. 233 § 1 KPC, w granicach swobodnej oceny dowodów – jaką prowadzi wnoszący kasację, nie stanowi uzasadnionej podstawy kasacyjnej.

Reasumując, Sąd Najwyższy uznał, że kasacja nie ma uzasadnionych podstaw i dlatego orzekł jak w sentencji.

=====